

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



MORUS ZNALAZŁ SIĘ W ŚMIERTELNEJ PUŁAPCE. Z POMOCĄ PRZYSZLI POLICJANCI

Data publikacji 23.09.2022

W czwartek 22 września, wczesnym rankiem policjanci z Drezdenka odebrali nietypowe zgłoszenie. Po pomoc zadzwoniła starsza i schorowana kobieta, której kilkumiesięczny szczeniak wsadził głowę pomiędzy siedzisko, a oparcie w kanapie i nie potrafił się wydostać. Sytuacja była poważna, bo zwierzę się dusiło, a jego właścicielka nie potrafiła mu pomóc. Dzięki szybkiej interwencji policjantów, Morusa udało się wydostać z pułapki. Prawdopodobnie, dzięki funkcjonariuszom i szybkiemu zgłoszeniu właścicielki, zwierzak zawdzięcza życie.

Służba społeczeństwu w policyjnym mundurze potrafi być nieprzewidywalna, ale z całą pewnością ciekawa. Mundurowi wielokrotnie potwierdzali, że są gotowi nieść pomoc również w nietypowych sprawach, kiedy zagrożone jest życie nie tylko ludzi.

Tak było w przypadku zgłoszenia, jakie odebrali policjanci z Drezdenka. O pomoc prosiła starsza i schorowana kobieta, której kilkumiesięczny szczeniak wsadził głowę pomiędzy siedzisko, a oparcie w rozkładanej kanapie. Zgłaszająca była bardzo roztrzęsiona, informowała, że w domu oprócz niej nie ma nikogo, a sama nie potrafi swojemu pupilowi pomóc. Zgłoszenie dotyczyło mieszkanki wsi, gdzie kobieta nie mogła również liczyć na pomoc sąsiedzką z uwagi na fakt, że w pobliżu nikt nie mieszkał. Sytuacja była poważna. Ucisk na szyję powodował, że pies bardzo cierpiał o czym świadczyła wyciekająca z jego pyska piana. Kiedy policjanci z Drezdenka sierżant sztabowy Sylwia Borakiewicz i starszy posterunkowy Hubert Staszak przyjechali na miejsce od razu przystąpili do działania. Policjanci sprawnie wydostali uwięzioną głowę Morusa. Ten, po tym jak wydostał się z pułapki, zaczął biegać po mieszkaniu i wskoczył policjantom na ręce. Prawdopodobnie chciał w ten sposób podziękować funkcjonariuszom za pomoc. Cieszymy się również z faktu, że bardzo wdzięczna i szczęśliwa była zgłaszająca kobieta, która wielokrotnie podkreślała, że Morus jest dla niej bardzo ważny i jest do niego ogromnie przywiązana.

(KWP w Gorzowie Wlkp. / sc)



